

Samolot wywrócił się podczas lądowania

69-letniemu pilotowi, którego samolot skapotał wczoraj podczas lądowania, nic się nie stało. Policjanci którzy pracowali na miejscu zdarzenia ustalili, że prawdopodobną przyczyną kapotały było unieruchomienie przednich kół samolotu w rozmiękłej glebie.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi będzie Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Wczoraj przed południem policjanci pojechali do Werlasu, gdzie według zgłoszenia w masywie leśnym miało dojść do wypadku samolotu. Ustalili, że do kapotały, czyli wywrócenia się samolotu kołami do góry, doszło podczas ostatniej fazy lądowania.

69-letni pilot, który swoim samolotem FK-9 MARK wybrał się na przelot turystyczny nad Bieszczadami, wylądował na łacie nieopodal Werlasu. Jednak przednie koła samolotu zapadły się w podmokłym gruncie, przez co ten zahaczył dziobem o ziemię i wywrócił się. Pilot nie odniósł żadnych obrażeń. 69-letni mężczyzna był trzykrotnie.

Zdarzeniem zainteresowana jest Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych, która będzie prowadziła dalsze czynności w tej sprawie.

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.

REKLAMA: